

Sygn. akt II Ka 333/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawiślak (spr.)
Sędziowie:	SSO Jerzy Kozaczuk SSO Grażyna Orzechowska
Protokolant:	st. sekr. sad. Agnieszka Walerczak

przy udziale Prokuratora Patrycji Klimiuk

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2016 r.

sprawy **D. M. i K. S.**

oskarżonych z art.163 § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych D. M. i K. S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 30 marca 2016 r. sygn. akt VII K 98/13

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. z opisów czynów zarzucanych oskarżonym D. M. i K. S. eliminuje zapis „oraz mieniu w wielkich rozmiarach”, a nadto uzupełnia opis tych czynów poprzez dodanie po słowach „ulica (...)” – słów „na szkodę J. O.”;
2. na podstawie art. 46 §1 kk w zw. z art. 4 §1 kk zasądza od obu oskarżonych solidarnie na rzecz pokrzywdzonego J. O. kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych) tytułem częściowego naprawienia szkody;

II. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy;

III. zwalnia oskarżonych D. M. i K. S. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, stwierdzając że wydatki tego postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 333/16

UZASADNIENIE

D. M. został oskarżony o to, że w okresie od kwietnia 2012 roku do 18 czerwca 2012 roku, w miejscowości G., przy ul. (...), woj. (...), pełniąc funkcję kierownika budowy, którego obowiązki wynikały z oświadczenia z dnia 28.11.2011 roku, nieumyślnie spowodził zdarzenie w postaci zawalenia się budowli, zagrażające życiu i zdrowiu

wielu osobom oraz mieniu w wielkich rozmiarach, w ten sposób, że na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, nie sprawował należytego nadzoru budowlanego nad realizacją prowadzonej budowy budynku usługowego, zastosował materiały budowlane – pustaki Ytong zamiast pustaków gazobetonowych odmiany 600, nieprawidłowe stemple i podpory o różnej jakości i grubości, które były skorodowane i nie spełniały wymaganej jakości oraz pomimo wad i usterek stempli i podpór dopuścił je do realizacji budowy, prowadził prace budowlane niezgodne z dokumentacją techniczną, wydanym pozwoleniem na budowę oraz niezgodne ze sztuką budowlaną, nie prowadził dziennika budowy z realizacji przebiegu procesu budowy, nie kontrolował jakości betonu, kruszywa i zbrojenia przyjmowanego na budowę, co skutkowało złym wykonaniem szalunków stropu, w wyniku czego w dniu 18 czerwca 2012 doszło do zawalenia się budynku usługowego w miejscowości G., przy ul. (...), w trakcie betonowania stropu i kondygnacji,

tj. o czyn z art. 163 § 2 kk

K. S. został oskarżony o to, że w okresie od kwietnia 2012 roku do 18 czerwca 2012 roku, w miejscowości G., przy ul. (...), woj. (...), pełniąc funkcję wykonawcy robót, którego obowiązki wynikały z umowy z dnia 31.12.2012 roku, zawartej pomiędzy zamawiającym J. O. a firmą (...), nieumyślnie spowodował zdarzenie w postaci zawalenia się budowli, zagrażające życiu i zdrowiu wielu osobom oraz mieniu w wielkich rozmiarach, w ten sposób, że na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, nie konsultując z kierownikiem budowy i projektant, dokonując zamiany materiałów budowlanych, zastosował materiały budowlane – pustaki Ytong zamiast pustaków gazobetonowych odmiany 600, nieprawidłowe stemple i podpory o różnej jakości i grubości, które były skorodowane i nie spełniały wymaganej jakości oraz pomimo wad i usterek stempli i podpór, dopuścił je do realizacji budowy, prowadził prace budowlane niezgodne z dokumentacją techniczną, wymaganym pozwoleniem na budowę oraz niezgodne ze sztuką budowlaną, nie kontrolował jakości betonu, kruszywa i zbrojenia przyjmowanego na budowę, co skutkowało złym wykonaniem szalunków stropu, w wyniku czego w dniu 18 czerwca 2012 roku doszło do zawalenia się budynku usługowego w miejscowości G. przy ul. (...), w trakcie betonowania stropu i kondygnacji,

tj. o czyn z art. 163 § 2 kk

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 30 marca 2016 r., sygn. VII K 98/13:

I. oskarżonego **D. M.** i **K. S.** uznał za winnych dokonania zarzucanego im czynu wyczerpującego dyspozycję art. 163 § 2 kk i za to na podstawie art. 163 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonym karę po 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

III. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonym karę grzywny w wysokości po 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 15 (piętnaście) złotych;

IV. na podstawie art. 46 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł wobec oskarżonych obowiązki solidarnego naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. O. 276.157,75 zł (dwieście siedemdziesiąt sześć tysięcy sto pięćdziesiąt siedem złotych i siedemdziesiąt osiem groszy);

V. zasądził od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. O. kwotę po 756 zł (siedemset pięćdziesiąt sześć złotych) tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru;

VI. zwolnił oskarżonych od obowiązku uiszczenia opłaty oraz pozostałych kosztów sądowych, przejmując te ostatnie na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od przedstawionego wyżej orzeczenia, niezależnie od siebie, nieśli obrońcy obu oskarżonych.

Obrońca oskarżonego D. M. zaskarżył wyrok w całości na korzyść swojego mandanta, zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a polegający na uznaniu, że społeczna szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonemu jest znaczna, w sytuacji, gdy suma okoliczności przedmiotowych / brak odpowiedniego wywiązania się z obowiązków ze strony inwestora oraz wykonawcy, a także brak jakiejkolwiek współpracy po stronie wykonawcy z kierownikiem budowy/ oraz podmiotowych /uprzednia niekaralność, dotychczasowe uczciwe życie, nieumyślny charakter czynu zabronionego/ wskazuje na to, że stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego oskarżonemu nie jest znaczny, co skutkować powinno warunkowym umorzeniem postępowania wobec niego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, odnoszący się do orzeczonego środka karnego, a polegający na zobowiązaniu oskarżonych do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na podstawie art. 46 kk solidarnie kwoty zawnioskowanej przez oskarżyciela posiłkowego, w sytuacji, gdy Sąd I instancji nie zbadał stopnia przyczynienia się oskarżonych i oskarżyciela posiłkowego do zaistniałej szkody, nie rozważył w ogóle możliwości dochodzenia roszczenia w procesie cywilnym, w którym możliwość ustalenia w/w okoliczności pozwoliłaby na dokładne jej określenie, a przede wszystkim przyjął wartość szkody wyłącznie na podstawie deklaracji samego pokrzywdzonego.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego D. M. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania wobec oskarżonego na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk na okres próby wynoszący 2 lata oraz orzeczenie wobec D. M. częściowego naprawienia szkody w kwocie 100.000 złotych,

ewentualnie

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Siedlcach.

Obrońca oskarżonego K. S. wyrok zaskarżył wyrok w części dotyczącej swojego mocodawcy w całości, zarzucając mu obrazę następujących przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia:

1. art. 7 kpk oraz art. 201 kpk, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny opinii biegłej z zakresu budownictwa i szacowania nieruchomości M. D. (1) (k. 412-442, 529-532, 954v-960) z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i wskazań wiedzy, co doprowadziło do uznania, że opinia nie zawiera braków oraz wewnętrznych sprzeczności, jest pełna i jasna oraz może stanowić źródło prawidłowych ustaleń w sprawie, podczas gdy opinia ta:

1) jest niepełna i niejasna w zakresie, w którym:

a) nie uwzględniła wszelkich możliwych – na tle całokształtu dowodów – wariantów dotyczących przyczyn i przebiegu zawalenia się budynku, w szczególności wskazywanej przez świadka A. S. (k. 924v) możliwości zapowietrzenia betonu podczas wylewania stropu oraz przyczyn podawanych przez oskarżonego K. S. (k. 775),

b) nie zawiera kategoriycznych i jednoznacznych wniosków co do wpływu jakości materiałów na zawalenie się budynku, a jedynie spekulacje biegłej („z uwagi na brak możliwości stwierdzenia tego podczas oględzin miejsca katastrofy nie wykluczam, że miało to wpływ na zawalenie się budowli” – k. 530v),

c) nie wyjaśnia, w jakim stopniu do zawalenia stropu przyczyniło się to, że „budynek nie posiadał wieńca wokół budynku” (str. 6 opinii pisemnej),

d) nie zawiera uzasadnienia wniosku pisemnej opinii biegłej, że przyczyną zawalenia się budynku była „zbyt mała wytrzymałość betonu spowodowana brakiem prawidłowej pielęgnacji” (str. 10 opinii pisemnej),

e) nie ocenia, w ramach odpowiedzi na postawione w postanowieniu o powołaniu biegłego pytanie dotyczące prawidłowości nadzoru nad przebiegiem budowy, sposobu wykonywania przez inwestora obowiązków, o których mowa w art. 18 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane,

f) ocenia jakość oraz wytrzymałość materiałów użytych na budowie w postaci stempli oraz płyt szalunkowych w oparciu o dowody nie nadające się do stwierdzenia tej okoliczności – zdjęcia wykonane dwa dni po katastrofie (k. 9 opinii), bez przeprowadzenia bezpośredniego badania jakości i wytrzymałości tych materiałów,

g) uzupełniająca ustna opinia biegłej na rozprawie w dniu 24 marca 2016 r. nie uwzględnia dowodów przeprowadzonych na etapie postępowania przed sądem,

h) nie pozwala określić, które z wypowiedzi zawartych w pkt 2 opinii pisemnej „Opinia przedmiotowej sprawy w zakresie udzielenia odpowiedzi na pytania” (str. 5-9 opinii) stanowią ustalenia i wnioski biegłej,

i) nie pozwala na określenie na podstawie których dowodów biegła ustaliła stan faktyczny przyjęty za podstawę do wydania opinii oraz nie wyjaśnia dlaczego biegła pominęła dowody, w szczególności zeznania pokrzywdzonych, z których wynikają okoliczności przeciwne do wniosków opinii;

2) jest wewnętrznie sprzeczna w zakresie, w jakim:

a) zawiera rozbieżne wnioski, wskazując, że przyczyną zawalenia się budynku była „zbyt mała wytrzymałość betonu spowodowana brakiem prawidłowej pielęgnacji (k. 421) oraz „nie jestem w stanie stwierdzić czy wpływ na tę katastrofę miała zła pielęgnacja betonu” oraz „nie wiem czy zła pielęgnacja betonu miała wpływ na zawalenie się budowli, ponieważ nie wiem czy był w jakikolwiek sposób pielęgnowany” (k. 959),

b) zawiera rozbieżności pomiędzy ustaleniami biegłej co do ilości stempli („nie jestem w stanie stwierdzić ilości stempli wykorzystanych do szalunku” – k. 531) a wnioskiem ustnej opinii co do wpływu ilości stempli na zawalenie się stropu („gdyby zastosowano dobre stemple w ilości przewidzianej w projekcie, to strop powinien wytrzymać” – k. 529v),

c) zawiera rozbieżne i wzajemnie wykluczające się wnioski co do obowiązku sprawdzania materiałów przez wykonawcę: „wykonawca ma sprawdzić atesty mając je w ręku i porównując je z tym co jest w projekcie – k. 959) oraz „wykonawca nie ma obowiązku sprawdzać atestu materiałów, ale ma takie prawo” (k. 960),

co w konsekwencji prowadziło do nieusunięcia przez Sąd braków opinii w trybie określonym w art. 201 kpk i skutkowało poczynieniem błędnych ustaleń faktycznych co do przyczyny zawalenia się budynku znajdującego się przy ul. (...) w miejscowości G.;

2. art. 410 kpk, poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o ustną opinię biegłej z zakresu budownictwa i szacowania nieruchomości (k. 529-532), która nie została ujawniona w toku przewodu sądowego w trybie przewidzianym przez przepisy postępowania karnego ;

3. art. 391 § 1 kpk, poprzez odstępianie od bezpośredniego przesłuchania przez sądem oraz odczytanie na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2015 r. (k. 891v) zeznań świadków B. H., P. M. (1), E. O. oraz G. A., pomimo że nie zachodziła żadna z przesłanek określonych w tym przepisie;

4. art. 391 § 1 kpk, poprzez nieodczytanie protokołu zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym przez świadka A. A. (k. 408v-409), w sytuacji gdy świadek zmarł;

5. art. 410 kpk poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych dowodu z zeznań świadka J. O. (k. 24-28) złożonych w postępowaniu przygotowawczym i w konsekwencji oparcie tych ustaleń jedynie na części materiału dowodowego;

6. art. 7 kpk, poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań świadka A. B. złożonych na rozprawie w dniu 12 listopada 2015 r. (k. 837v-838v), z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i wskazań wiedzy, która prowadziła do wyprowadzenia z zeznań świadka wniosków z nich niewypływających poprzez przyjęcie, że zeznania

tego świadka są spójne z wywołaną w sprawie opinią biegłego ds. budownictwa, w zakresie wniosków co do przyczyn katastrofy, podczas gdy:

1) formułowanie wniosków co do przyczyn katastrofy wymaga wiadomości specjalnych, które można uzyskać jedynie od biegłego powołanego zgodnie z art. 193 kpk,

2) świadek w swoich depozycjach nie przedstawił wniosków co do przyczyn katastrofy;

7. art. 7 kpk, poprzez dowolną ocenę ekspertyzy technicznej (k. 135-168) prowadzącą do uznania jej za wiarygodny materiał dowodowy i poczynienie na jej podstawie ustaleń faktycznych, podczas gdy dokument ten stanowi prywatną opinię sporządzoną na zlecenie uczestnika postępowania oskarżyciela posiłkowego J. O. i nie może stanowić dowodu w postępowaniu karnym;

8. art. 7 kpk, poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zeznań świadka P. M. (1) polegającą na przyjęciu, że stemple ustawiane były od siebie w odległości 130-140 cm, podczas gdy świadek ten był przesłuchany na etapie postępowania przygotowawczego (k. 258) podał, że jest pewny, że stemple były rozmieszczone co 60 cm od siebie, co potwierdzają również zeznania świadka B. H. (k. 808) oraz P. M. (2) (k. 243), co w konsekwencji prowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących rozmieszczenia stempeli;

9. art. 7 kpk, poprzez dowolną, a nie swobodną oraz dokonaną jedynie w oparciu o część materiału dowodowego w postaci zeznań J. O., ocenę zeznań świadka A. S., polegającą na przyjęciu, że do szalowania użyto rozmięknionych płyt wiórowych, podczas gdy świadek na rozprawie w dniu 29 września (k. 925) zeznała, że nie wie w jakim stanie były płyty USB, co w konsekwencji prowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących stanu i rodzaju płyt użytych do szalowania stropu;

10. art. 7 kpk i art. 410 kpk, poprzez jednostronną, dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonego K. S. prowadzącą do uznania ich przez Sąd za niewiarygodne w części, w jakiej oskarżony nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu, podczas gdy wyjaśnienia te znajdują potwierdzenie w okolicznościach wynikających z dowodów uznanych przez Sąd za wiarygodne, w szczególności w części, w jakiej K. S. wyjaśnił, że:

1) szalunki zostały wykonane z płyty szalunkowej wodoodpornej, pomalowanej farbą i olejem, co potwierdzają zeznania świadków M. W. (k. 278), P. M. (1) (k. 258), M. F. (k. 265), P. B. (1) (k. 270), B. H. (k. 274, k. 809), wewnętrzny dziennik budowy (k. 253), notatki (k. 363) oraz zamówienia nr (...) obejmujące sklejkę szalunkową (k. 491-492),

2) zapewnianiem materiałów na budowę zgodnie z umową zajmował się inwestor, co potwierdzają zeznania świadków K. O. (k. 570), E. O. (k. 837) oraz umowa (k. 2-4),

3) zmiana pustaków gazobetonowych na pustaki Ytong była konsultowana z inwestorem J. O., konstruktorem A. S. oraz kierownikiem budowy D. M., co potwierdzają zeznania świadka J. O. (k. 799, 803, 805),

4) kierownik budowy D. M. tuż przed zalaniem stropu w dniu 18 czerwca 2012 r. sprawdził szalunki i układ zbrojenia na stropie oraz zezwolił na zalewanie stropu betonem, co potwierdzają zeznania M. W. (k. 278, k. 839v), P. M. (1) (k. 258), M. F. (k. 265), B. H. (k. 274, 807v), P. M. (2) (k. 891);

11. art. 7 kpk i art. 410 kpk, poprzez jednostronną i dowolną ocenę zeznań świadka J. O. oraz złożonych przez niego dokumentów, w tym faktur, na okoliczność wysokości szkody poniesionej w związku z zawaleniem się budynku, polegającą na:

1) przyjęciu wskazanej przez niego wysokości szkody, z pominięciem okoliczności, że wskazana przez J. O. kwota obejmuje koszty poniesione na wykonanie fundamentów budynku, które zostały wykorzystane do postawienia nowego budynku i karę umowną oraz bez uwzględnienia odliczenia podatku VAT,

2) przyjęciu, że faktura VAT nr (...) na kwotę 10.000 zł brutto tytułem „Zaliczki na materiały budowlane” stanowi dowód na poniesioną szkodę,

co w konsekwencji prowadziło do błędnego ustalenia wysokości poniesionej szkody;

12. art. 424 § 1 kpk, poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione, bez wskazania poszczególnych, istotnych z punktu widzenia znamion przypisanego czynu, ustaleń faktycznych i oceny poszczególnych dowodów, które stały się podstawą ich dokonania, a także niewyjaśnienie, dlaczego Sąd odmówił wiarygodności dowodom przeciwnym.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów obrońca oskarżonego K. S. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego K. S. oraz przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej Sąd Okręgowy zaliczył do materiału dowodowego protokół przesłuchania biegłej M. D. (2) z k. 529-532, które za zgodą stron Sąd ujawnił bez odczytywania, a nadto na podstawie art. 391 § 1 kpk zeznania świadka A. A. z k. 408-409, które Sąd ujawnił przez odczytanie na rozprawie odwoławczej. Po udzieleniu głosu stronom, obrońcy obu oskarżonych poparli wniesione przez siebie apelacje i wnioski w nich zawarte. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie obu apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje:

Apelacje obrońców obu oskarżonych okazały się o tyle zasadne, o ile doprowadziły do zmiany zaskarżonego wyroku w części wskazanej w orzeczeniu reformatoryjnym Sądu Odwoławczego. W pozostałym zakresie podniesione w nich zarzuty wraz z przytoczoną na ich poparcie argumentacją nie dostarczyły podstaw do uznania kontestowanego orzeczenia za nietrafne.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż chociaż środek odwoławczy wniesiony przez obrońcę oskarżonego D. M. zaskarżył wyrok w całości, to w istocie nie kwestionuje w nim ani sprawstwa, ani winy swojego mocodawcy, a neguje w nim jedynie samą wysokość orzeczonego przez Sąd Rejonowy środka karnego oraz przyjęty przez Sąd I instancji wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, który w jego ocenie nie jest wysoki i przemawia za warunkowym umorzeniem postępowania. Uwarunkowania te powodują, iż postulowanie przez niego skutku w postaci uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania nie jest zasadne, zaś sformułowany przez niego wniosek powinien dotyczyć jedynie ewentualnej zmiany wyroku.

Zważywszy na zakres zarzutów obu apelacji, Sąd Odwoławczy w pierwszej kolejności ustosunkuje się do apelacji dalej idącej, tj. apelacji oskarżonego K. S., kwestionującej winę tego oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu.

Na wstępie należy podkreślić, iż jakkolwiek uzasadnienie Sądu I instancji posiada pewne mankamenty, to jednak nie sprawiły one Sądowi Odwoławczemu możliwości skontrolowania toku rozumowania Sądu Rejonowego, a zatem zarzut obraży art. 424 § 1 pkt 1 kpk należy uznać za niezasadny.

W tym miejscu należy stwierdzić, iż zgodnie z dyspozycją art. 455a kpk nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 kpk. Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika bowiem, że Sąd Rejonowy rozważał i oceniał wszystkie zebrane w sprawie dowody i nie pominął żadnego z nich. Ocena tych dowodów mieści się w dyrektywach art. 7 kpk, a zatem nie może być skutecznie podważona. Nie bez znaczenia pozostaje też fakt, że przedmiotem oceny Sądu Odwoławczego nie jest przecież treść uzasadnienia wyroku, lecz sam wyrok w kontekście zgromadzonych w sprawie dowodów, prawidłowości ich oceny oraz zachowania przez Sąd Rejonowy reguł i gwarancji procesowych, wynikających z przepisów KPK. Sąd Odwoławczy podając kontestowane orzeczenie kontroli instancyjnej doszedł do przekonania, że jest ono słuszne. Jak stwierdzono wyżej, drobne mankamenty toku rozumowania Sądu Rejonowego i jego pisemnego uzasadnienia nie miały wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a Sąd Odwoławczy rozważył je w dalszej części przedmiotowego uzasadnienia.

Przechodząc w dalszej kolejności do zarzutów podniesionych w apelacji tego skarżącego, a dotyczących obrazu prawa karnego procesowego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że istotnie Sąd I instancji wydał orzeczenie z obrazą art. 391 § 1 kpk, poprzez brak odczytania zeznań zmarłego świadka A. A. na rozprawie głównej oraz odczytanie na rozprawie zeznań B. H., P. M. (3), E. O. i G. A., jednakże obraza tego przepisu proceduralnego, w ocenie Sądu Odwoławczego, nie miała wpływu na treść wyroku w tej sprawie. Przede wszystkim należy podkreślić, że świadkowie: B. H., P. M. (3), E. O. i G. A. byli przesłuchiwani zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem, ich zeznania z obu etapów tego postępowania były podobne. Sąd I instancji odczytał je na rozprawie głównej, bez sprzeciwu stron procesowych. Zeznania te Sąd Rejonowy rozważał i oceniał w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, zaś apelujący nie wykazał jaki wpływ na treść wyroku w tej sprawie miało odczytanie tych zeznań, a nie przesłuchanie tych świadków bezpośrednio na rozprawie. Obraza przepisów prawa procesowego ma bowiem tylko wtedy skutek w postaci konieczności uchylecia lub zmiany wyroku, gdy skarżący wykaże, że rzeczywiście błędne postępowanie Sądu miało wpływ na treść rozstrzygnięcia w sprawie.

Podobnie apelujący nie wykazał, jaki wpływ na treść wyroku mogło mieć nieodczytanie zeznań A. A. na rozprawie zwłaszcza, że uchybienie to zostało konwalidowane przez Sąd Odwoławczy na etapie postępowania odwoławczego.

Chybionym jest także zarzut dotyczący obrazu art. 410 kpk z pkt 2 apelacji. Lektura pisemnych motywów wyroku wskazuje, iż oceniając opinię biegłej Sąd I instancji oparł się zarówno na jej wersji pisemnej, jak i ustnej. Uchybienie wskazane w tym zarzucie również usunięto w postępowaniu drugoinstancyjnym poprzez zaliczenie do materiału dowodowego protokołu przesłuchania biegłej M. D. z k. 529-532, który za zgodą stron ujawniono bez odczytywania.

Skarżący nie ma także racji wywodząc, iż do obrazu art. 410 kpk, mającej wpływ na treść rozstrzygnięcia, doszło poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych dowodu z zeznań J. O. (k. 24-28) z postępowania przygotowawczego, albowiem zeznania o tożsamej treści świadek ten złożył w późniejszym czasie, a Sąd Rejonowy uwzględnił całą treść tych zeznań (k. 897v, 798-802v, 927, 802v-807, 938v, 517-518v, 805-807). W tej sytuacji, o oparciu ustaleń jedynie na części materiału dowodowego nie może być mowy.

Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutów obrazu art. 7 kpk, Sąd Odwoławczy uznał te zarzuty jako pozbawione jakiegokolwiek merytorycznej podstawy.

Jak stwierdzono wyżej, z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku bezspornie wynika, którym dowodom i dlaczego sąd dał wiarę, a którym z nich i z jakiej przyczyny przymiotu tego odmówił. Sąd Okręgowy analizując treść tego uzasadnienia i konfrontując ją z dowodami zebranymi w tej sprawie nie dopatrywał się by ocena ta była sprzeczna z zasadami logiki, wiedzy lub doświadczenia życiowego. Argumenty tej oceny, jako przekonujące zostały zaakceptowane przez Sąd Odwoławczy.

Z materiałów dowodowych zgromadzonych w tej sprawie, w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że doszło do zawalenia się budowli na szkodę J. O. w miejscowości G. przy ul. (...), podczas zalewania stropu na pierwszej kondygnacji budynku usługowego. Nie budzi wątpliwości również fakt, że wykonawcą tych robót budowlanych był K. S., zaś kierownikiem budowy D. M.. Jakkolwiek w czasie realizacji tego budynku doszło do zamiany materiału budowlanego, tj. zamiast pustaków gazobetonowych zastosowano pustaki Ytong, to jednak obaj oskarżeni jako osoby uprawnione i odpowiednio wykwalifikowane do prowadzenia tego rodzaju robót budowlanych byli odpowiedzialni za prawidłowość wyboru zarówno materiałów budowlanych, jak też prawidłowość wykonania tych prac na poszczególnych ich etapach. Nie można pominąć, iż inwestor nie jest budowlanicem i zlecając wykonanie tego budynku miał prawo opierać się na pełnym zaufaniu do wiedzy i fachowości wyżej wskazanych oskarżonych. Dlatego też, trudno mieć pretensje do inwestora, że wyraził zgodę na zaproponowaną zamianę materiałów budowlanych, choć z umowy wynikało, że to inwestor miał dostarczyć te materiały wykonawcy. Nie można też zapominać, że wykonawca i kierownik budowy mieli obowiązek również sprawdzić jakość materiałów przed ich zastosowaniem.

Zważywszy, iż podniesione przez obrońcę oskarżonego K. S. zarzuty dotyczą także odpowiedzialności D. M. w zakresie nadzoru nad tą budową, Sąd Odwoławczy odniesie się w tym uzasadnieniu do działania obu oskarżonych, albowiem

problematyka odpowiedzialności karnej obu oskarżonych jest ściśle ze sobą związana, a regulacje procesowe art. 435 kpk dotyczą wewnętrznej sprawiedliwości orzeczenia wydanego w stosunku do więcej niż jednego oskarżonego, których odpowiedzialność uwarunkowane jest tymi samymi względami.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że zarzuty obrońcy oskarżonego K. S. w przeważającej części sprowadzają się do kwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny opinii biegłej M. D. (1) z zakresu budownictwa i szacowania nieruchomości, a także do pozbawienia wiarygodności wyjaśnień oskarżonego K. S. i zatrudnionych przez niego pracowników na tej budowie.

Nie akceptując wyżej wymienionych zarzutów tego apelującego, Sąd Okręgowy stwierdził, wbrew wywodom tego obrońcy, że wyżej wymieniona biegła, wydając opinię w przedmiotowej sprawie analizowała i rozważała całość zebranego w sprawie materiału dowodowego i na jego podstawie wydała opinię dotyczącą przyczyny zaważenia się przedmiotowej budowli. Sąd Okręgowy analizując treść tej opinii stwierdził, iż biegła ta wyraźnie wskazała przyczyny przedmiotowej katastrofy budowlanej, choć jak słusznie zauważył apelujący nie zawarła tego w rozdziale „Wnioski”. Graficzny wygląd opinii, zdaniem Sądu Odwoławczego, nie może mieć wpływu na ocenę czy opinia ta spełnia wymogi art. 201 kpk, zwłaszcza w sytuacji, gdy uwzględnia ona wszystkie ustalenia poczynione w tej sprawie, a następnie na podstawie tych ustaleń w sposób jasny, pełny i fachowy odpowiada na pytania dotyczące przedmiotu zagadnienia rozpoznawanego w sprawie. W ocenie Sądu Okręgowego, biegła ta wydała opinię opartą o posiadaną przez nią wiedzę specjalistyczną z zakresu budownictwa, wyceny i szacowania wartości nieruchomości, w oparciu o stan budowy, projekt budowlany, gatunek zastosowanych materiałów budowlanych i inne dowody zgromadzone w sprawie. Podkreślić też należy, że ocena dowodów osobowych nie należy do obowiązków biegłego, bowiem jest zarezerwowana dla Sądu orzekającego. Biegła ta zapoznała się przede wszystkim z dokumentacją techniczną dotyczącą tej budowli, ze zdjęciami wykonanymi po zaważeniu się budowli, a także z zeznaniami świadków pracujących w dniu zdarzenia przy zalewaniu stropu, dostarczaniu betonu, kolejnego kierownika zatrudnionego do prowadzenia budowy po tej katastrofie, a także innych świadków i z wyjaśnieniami oskarżonych. Faktem jest, że żaden z tych oskarżonych nie przyznał się do popełnienia zarzucanych im czynów, twierdząc, że zadania swoje wykonywali prawidłowo i zgodnie ze sztuką budowlaną, jednakże **zważywszy, iż zaważenie budowli nastąpiło w trakcie wykonywania tych prac, zaraz po skontrolowaniu ich prawidłowości przez kierownika budowy, świadczy to o nieprawidłowościach w wykonaniu tych zadań przez oskarżonych**. Potwierdzeniem powyższego są przede wszystkim zeznania świadków M. Z. i P. B. (1), którzy potwierdzili, iż stemple budowlane służące do podparcia płaszczyzny stropu były różnej grubości, część z nich była skorodowana, co potwierdzają zdjęcia fotograficzne. Z dowodów tych wynika także, iż stemple były rozmieszczone rzadziej niż wynikało to z przyjętej praktyki i sztuki budowlanej. Nie można czynić tym świadkom zarzutu niewiarygodności w sytuacji, gdy sam oskarżony K. S. w postępowaniu przygotowawczym przyznał, że stemple były rozmieszczone co 1,5 metra. Prawdą jest, że pozostali świadkowie – pracownicy tego oskarżonego zeznali, że stemple te były podobnej średnicy, nie były skorodowane i były ustawione co 50-60 cm, jednakże zeznania tych świadków są sprzeczne zarówno z wyjaśnieniami tego oskarżonego z postępowania przygotowawczego, jak też z zeznaniami świadków: M. Z., P. B. (2) i pokrzywdzonego J. O.. Ponadto, logicznym pozostaje, iż gdyby stemple te spełniały właściwe parametry i były usytuowane w odpowiednio małych odległościach to niewątpliwie cała konstrukcja tego stropu nie uległaby zaważeniu się.

Wbrew twierdzeniom apelującego obrońcy K. S. nie zdołano potwierdzić, że beton użyty do zalania tego stropu był niewłaściwej jakości. Z zeznań świadka M. Z. wynika, że beton produkowany w wytwórni (...) w S. jest betonem o najwyższej jakości i brak jest jakichkolwiek symptomów wskazujących na możliwość zapowietrzenia się tego materiału budowlanego. W tej sytuacji, rozważanie przez Sąd różnych hipotetycznych przyczyn, niepotwierdzonych żadnym dowodem, byłoby bezcelowe i zmierzałoby jedynie do odwrócenia uwagi od prawdziwej przyczyny tej katastrofy i jednocześnie do wydłużenia postępowania w sprawie.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że ustalony na podstawie tych dowodów stan faktyczny przedmiotowego zdarzenia, w tym przyczyna tejże katastrofy nie budzą wątpliwości.

Za taką tezę przemawia również fakt, że także dołączona do akt sprawy „prywatna opinia” koresponduje z opinią biegłej M. D.. Sąd Odwoławczy podzielił zarzut apelującego, dotyczący tego, iż „opinia prywatna” nie jest dowodem w sprawie, jednakże stanowi informację o dowodzie, niemniej należy mieć na uwadze również to, że Sąd I instancji nie uznał tej opinii jako dowodu, bowiem takim dowodem jest jedynie opinia biegłej M. D., zaś jedynie stwierdził, że opinia prywatna również potwierdza ustalenia biegłej M. D.. Nie bez znaczenia ma również to, iż Sąd Rejonowy przesłuchał autora opinii prywatnej na rozprawie głównej na okoliczność stanu planu budowlanego po zwaleniu się tej budowli.

Sąd Odwoławczy nie podzielił także zarzutów dotyczących nieprawidłowej oceny zeznań świadka A. S., która wypowiadała się na temat stanu płyt wiórowych użytych do szalowania stropu, bowiem świadek ta nie jest zaangażowana po żadnej ze stron procesowych i stwierdziła jedynie to co widziała. Rozmiękczenie zaś wyżej wymienionych płyt wiórowych dodatkowo wskazywałoby na winę oskarżonego K. S. w zakresie nieprawidłowego wyboru materiałów wykorzystywanych do tego rodzaju prac. Natomiast nawet w przypadku gdy płyty te nie były rozmiękczone to i tak wykonanie stempli i szalunków stropu nie było prawidłowe, skoro strop w czasie tych prac się zawalił.

W ocenie Sadu Okręgowego, zarówno wykonawca, jak i kierownik budowy powinni zgłosić projektantowi wszelkie uwagi dotyczące ewentualnie zmiany projektu w jakimkolwiek zakresie w sytuacji, gdy uznali w trakcie prowadzenia budowy, że takie zmiany są konieczne ze względu na prawidłowość wykonania tych prac, bezpieczeństwo pracowników i trwałość budowli. O tym, że wyżej wymienieni wiedzieli o takiej możliwości świadczy chociażby fakt uzgadniania zamiany pustaków na inne. W świetle powyższego, brak jest podstaw do uznania, że przyczyną zawalenia się tejże budowli był błąd w projekcie budynku, a nie w jego wykonaniu.

Zważywszy jednak na treść art. 115 § 7 kk, Sąd Odwoławczy stwierdził, iż nawet podana przez pokrzywdzonego wysokość szkody nie stanowi przesłanki „mienia w wielkich rozmiarach” i dlatego wyeliminował ten zapis z opisów czynów przypisanych obu oskarżonym.

Uzupełnienia i doprecyzowania wymagał także opis czynów przypisanych oskarżonym w wyroku pierwszoinstancyjnym poprzez personalne wskazanie osoby pokrzywdzonego J. O..

Reasumując, Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i w konsekwencji uznanie winy obu oskarżonych w zakresie przypisanych im czynów nie budzą wątpliwości.

Przechodząc do apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego D. M. i pierwszego z podniesionych w niej zarzutów, w szczególności do zarzutu błędnego uznania, iż czyn przypisany D. M. charakteryzował się znacznym stopniem społecznej szkodliwości, zaznaczyć należy, iż Sąd Odwoławczy uznał ów zarzut za nietrafny i w realiach tej sprawy za pozbawiony merytorycznych podstaw z przyczyn opisanych poniżej.

Przypomnieć należy, iż zgodnie z dyspozycją art. 66 § 1 kk Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania karnego możliwe jest zatem jedynie po łącznym, kumulatywnym spełnieniu wszystkich przesłanek wynikających z art. 66 § 1 kk.

Chociaż właściwości i warunki osobiste sprawcy są jedną z nich, nie przesądzają jednak kategorycznie o zasadności zastosowania tej instytucji. Priorytetową kwestią jest, aby wina i społeczna szkodliwość czynu nie były znaczne.

Oskarżonemu D. M. w niniejszej sprawie postawiono zarzut popełnienia w okresie od kwietnia 2012 roku do dnia 18 czerwca 2012 roku przestępstwa skutkowego z art. 163 § 2 kk. Warunki osobiste oskarżonego, obszernie opisane przez obrońcę oskarżonego w wywiedzionym przez niego środku odwoławczym, nie stanowią jednak przesłanki

warunkującej słusność rozstrzygnięcia o warunkowym umorzeniu postępowania wobec sprawcy. Sąd II instancji nie mógł zgodzić się ze stanowiskiem obrońcy, wskazującym, iż wina oskarżonego D. M. nie jest znaczna, zaś do katastrofy budowlanej w zasadniczej mierze przyczynił się brak odpowiedniego wywiązywania się z obowiązków ze strony inwestora oraz wykonawcy, a także brak jakiegokolwiek współpracy po stronie wykonawcy z kierownikiem budowy. Tak sformułowany zarzut uznano tym samym za polemiczny.

Nie należy tracić z oczu okoliczności przedmiotowych niniejszej sprawy, które jednoznacznie wskazują, iż zarówno stopień winy, jak i społecznej szkodliwości czynu przypisanego D. M. jest znaczny.

Oskarżony D. M., jako kierownik budowy, odpowiadał i nadzorował pracę wykonawcy, którego winien upominać w razie błędnego, niedokładnego i niezgodnego ze sztuką budowlaną wykonywania kolejnych etapów robót. Do jego obowiązków należało także kontaktowanie się w razie stwierdzenia nieprawidłowości zarówno z inwestorem, jak i organami nadzoru budowlanego. Jego zachowanie polegało na zbagatelizowaniu swoich obowiązków, kluczowych dla prawidłowości inwestycji i bezpieczeństwa osób pracujących na budowie. W dniu zawalenia się konstrukcji stopu na budowie znajdowało się aż siedmiu robotników. Wielu z nich spadło z wysokości, a tylko przypadek sprawił, iż żaden z nich nie znajdował się w tym czasie bezpośrednio pod konstrukcją stropu. Katastrofa spowodowała zagrożenie dla życia i zdrowia wielu osób. Aby możliwym było zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania, zarówno wina, jak i społeczna szkodliwość czynu nie mogą być znaczne. Obydwie te przesłanki winny być ustalone odrębnie, niezależnie od siebie. Dopiero ich łączne spełnienie czyni zasadnym rozważania o zasadności zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z przyczyn opisanych powyżej, nie zmaterializowały się one w tej sprawie. Właściwości i warunki osobiste oskarżonego D. M. oraz jego dotychczasowy sposób życia słusznie doprowadziły jednak Sąd Rejonowy do wniosku, iż zasadnym jest zastosowanie wobec niego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, a oskarżony ten zasługuje na rozstrzygnięcie tej treści.

W świetle powyższego, Sąd Okręgowy nie dopatrywał się także, aby orzeczone wobec oskarżonych kary były karami rażąco surowymi. W ocenie Sądu II instancji kary te uwzględniają wszelkie dyrektywy wymiaru kary z art. 53 kk i art. 54 kk.

Na zakończenie, podkreślenia wymaga, iż nie sposób odmówić trafności zarzutom obu skarżących dotyczących orzeczonego w zaskarżonym wyroku przez Sąd Rejonowy środka karnego w postaci zobowiązania K. S. i D. M. do solidarnego naprawienia szkody w całości. Kwotę 276.157, 75 (dwustu siedemdziesięciu tysięcy sześciu tysięcy stu pięćdziesięciu siedmiu i 75/100) złotych należy przy tym uznać za zawyżoną i przewyższającą odtworzeniową wartość zniszczonej części budowli. Jak słusznie wskazał obrońca oskarżonego K. S., obejmuje ona także koszty poniesione na wykonanie fundamentów budynku, które nie były w ogóle naruszone w wyniku katastrofy i zostały z powodzeniem wykorzystane przez inwestora i kolejnego wykonawcę w odbudowie. Tym samym, przyjęcie należy, iż utrzymanie w mocy zaskarżonego rozstrzygnięcia doprowadziłoby do bezpodstawnego wzbogacenia pokrzywdzonego.

Jednocześnie, co warto podkreślić, Sąd Okręgowy zdecydował, iż w realiach tej sprawy, oskarżeni winni solidarnie naprawić szkodę jedynie w części do wysokości 100.000 zł, zaś ustalenie pełnej kwoty poniesionej przez J. O. szkody winno nastąpić w postępowaniu cywilnym.

Zdaniem Sądu II instancji, apelujący obrońca oskarżonego D. M. nie ma racji, o ile marginalizuje znaczenie i niejako odcina charakter penalny środka karnego z art. 46 § 1 kk od sytuacji swojego mocodawcy, postulując pełne zasądzenia naprawienia szkody tylko i wyłącznie w procesie cywilnym. Oczywistym pozostaje, iż o ile zaistniała szkoda, za którą prawo cywilne czyni odpowiedzialną inną osobę (art. 415 kc) obowiązek naprawienia szkody istnieje już od chwili popełnienia przestępstwa powodującego szkodę i pomiędzy sprawcą i pokrzywdzonym istnieje stosunek zobowiązaniowy, w którym sprawca ma obowiązek naprawienia szkody. Niemniej jednak, to czy zostanie on wykonany dobrowolnie przez sprawcę, czy musi zapaść orzeczenie sądu (cywilnego lub karnego) rzutuje nie na jego istnienie, a na możliwość przymusowej egzekucji świadczenia oraz jego konsekwencje karnoprawne. Mają one w przedmiotowej sprawie niebagatelne znaczenie, m.in. przez pryzmat obowiązków okresu próby związanym z rozstrzygnięciem o

warunkowym zawieszeniu wobec oskarżonych wykonania kary pozbawiania wolności. W ocenie Sądu Okręgowego, starania obu oskarżonych o uiszczenie kwoty wskazanej w wyroku zweryfikują pozytywną prognozę kryminologiczną postawioną w stosunku do K. S. i D. M. w tej sprawie. Zarówno w procesie karnym, jak i cywilnym, każdorazowo chodzi o naprawienie tej samej szkody, przy czym wykonanie orzeczenia Sądu karnego naprawiającego w części poniesioną przez poszkodowanego J. O. szkodę stanie w sposób oczywisty na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa w procesie cywilnym w całości, zgodnie z wyrażoną w art. 415 kpk klauzulą antykumulacyjną. Istnienie dwóch tytułów wykonawczych w odniesieniu do obowiązku naprawienia szkody spowodowanej opisaną w akcie oskarżenia katastrofą budowaną i podwójne obciążanie oskarżonych z tego tytułu jest zatem wykluczone. Pokrzywdzony J. O. w odniesieniu do roszczenia przewyższającego kwotę 100.000 zł wskazaną w orzeczeniu Sądu karnego swoich roszczeń może dochodzić w postępowaniu cywilnym.

Z tych względów, w oparciu o dyspozycję art. 456 kpk w zw. z art. 437 § 1 i 2 kpk, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.
